

Tajnie wybrana komisja etyczna

■ Ewa Siedlecka 16-10-2005

Minister nauki w tajemnicy wybrał nowy skład Krajowej Komisji Etycznej ds. Doświadczeń na Zwierzętach. Organizacje obrońców zwierząt domagają się cofnięcia tej decyzji

Dwie organizacje - OTOZ Animals i Empatia - zaskarżyły wybór nowego składu komisji. - Wszystko odbyło się w tajemnicy. Śledziliśmy stronę internetową ministerstwa, czekając, kiedy pojawi się informacja, że można zgłaszać kandydatów do nowej komisji. Tymczasem okazało się, że ona jest już powołana! - mówi Ewa Gebert z OTOZ Animals.

Krajowa Komisja Etyczna wyznacza moralne standardy dotyczące doświadczeń na zwierzętach i rozpatruje odwołania od decyzji lokalnych komisji etycznych wydających zgodę na doświadczenia. Powołuje ją minister nauki spośród kandydatów przedstawionych przez placówki naukowe i badawcze oraz organizacje, których statutowym celem jest ochrona zwierząt. Wśród 12 członków musi być trzech przedstawicieli takich organizacji.

Do tej pory komisja działała na podstawie ustawy o ochronie zwierząt. Kiedy w marcu weszła w życie ustawa o doświadczeniach na zwierzętach, wiadomo było, że będzie powołana nowa komisja. Długo nie było nowego rozporządzenia ministra Michała Kleibera o trybie jej powoływania. Nagle, w połowie września, pojawiła nieoficjalna informacja, że komisja już jest. - Dostałam pismo od ministra nauki, że dziękuje mi za dotychczasową pracę w KKE. Zorientowałam się więc, że powołano nową komisję i że nie ma mnie w jej składzie. Okazuje się, że nie ma także innych osób, które nie zgadzały się na doświadczenia nieetyczne i nieprzynoszące pożytku ludziom - mówi prof. Antonina Ostrowska z Instytutu Socjologii PAN. Ze starego składu komisji do nowego nie powołano też m.in. sędzi Jadwigi Osuchowej, działaczki Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Powtórnie powołano natomiast doc. Stefana Kasickiego, który jako ekspert sejmowej komisji europejskiej wywalczył przyjęcie pogarszającej los zwierząt ustawy o doświadczeniach na zwierzętach (ostatecznie zawetował ją prezydent Kwaśniewski, a w lutym parlament uchwalił inną ustawę, zgodną ze standardami UE).

Dlaczego nowy skład KKE powołano w trybie niejawnym? Minister Kleiber poprzez swoje biuro prasowe wyjaśnia, że: nie musiał informować o możliwości zgłaszania kandydatur, bo dysponuje kandydaturami zgłoszonymi w 1999 r. (wtedy po raz pierwszy powołano komisję), a zainteresowane organizacje mogły aktualizować swoje zgłoszenia (organizacje, które zaskarżyły decyzje ministra, powstały po 1999 r., więc nie mogły niczego aktualizować). Nie udało się nam dowiedzieć, dlaczego minister uważa, że nie obowiązuje go ustawa o dostępie do informacji, która wyraźnie nakazuje informować publicznie o wszystkich działaniach i zamierzeniach.

W nowym składzie KKE jest wprowadzić troje przedstawicieli organizacji pozarządowych, ale jeden z nich to leśnik ze Stowarzyszenia dla Natury "Wilk", zajmującego się badaniami i ochroną gatunkową dzikich zwierząt - a więc nie jest to organizacja wyspecjalizowana w ochronie praw zwierząt.

ŹRÓDŁO:

